

cztery pory roku



JESIEŃ

2010

OLESZNO

Wiktoria Robak kl. II

=SPIS... TREŚCI=

Jesień 2010- w tym wydaniu SOS :

- Pierwszy dzwonek
- Z wizytą w leśniczówce w Koniecznie
- Obejrzelśmy premierę filmu pt. „Pseudonim Dzik”
- Sprzątanie Świata
- Barwy jesieni
- Biwak w Czarncy
- Dzień Nauczyciela
- Nasze osiągnięcia w IV Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. F. Raka
- 66 rocznica bitwy pod Chotowem
- Kwesta
- Nasza twórczość
- Rozzerrrrwij się !

Opiekunowie redakcji:

mgr Jolanta Lichosik

mgr Mariusz Deska

mgr Bogusława Tkaczyk- Omasta

Redaktor naczelny:

Żaneta Lis

Członkowie zespołu:

Daniel Gwóźdź, Mateusz Klimczyk, Ewa

Niewiadomska, Katarzyna Dankowska,

Weronika Omasta, Aleksandra Lichosik,

Mateusz Sitkowski, Natalia Stolarczyk,

Agnieszka Mulewicz, Jolanta Rogala,

Aleksandra Prokop, Monika Skoczek

Strona tytułowa:

Emilia Kowalczyk

Oprawa graficzna:

Koło informatyczne



Byliśmy w leśniczówce w Koniecznie

15 września 2010 roku uczniowie klas IV-VI wraz z opiekunami: p. Brygidą Jasnos, p. Anną Mietelską, p. Małgorzatą Stolarczyk wybrali się do leśniczówki w Koniecznie.

Sprzed budynku szkolnego wyjechaliśmy o godzinie 10. 00. Podróż była krótka, ale przyjemna. Na miejscu przywitani nas pracownicy leśniczówki. Zostaliśmy podzieleni na dwie grupy kl. IV i kl. V-VI. Pierwsza grupa poszła zwiedzać ekspozycję umieszczoną w gablotach zgromadzone w izbie przyrodniczej a druga skorzystała z poczęstunku. Oglądaliśmy plansze z gatunkami drzew rosnących w najbliższej okolicy, mogliśmy za pomocą lupy przyjrzeć się owadom.



Obejrzelśmy także film edukacyjny o faunie i florze naszego regionu oraz przybliżający pracę leśniczego. Następnie udaliśmy się na polanę, gdzie pracownicy

rozpalili ognisko i mogliśmy upiec sobie kielbasę. Po posiłku poszliśmy obejrzeć szkółkę leśną, w której rosły młode drzewka: sosny, olchy, świerki i dęby.

To była bardzo ciekawa lekcja przyrody. Podobały nam się rozległe pola sadzonek, przyjemny zapach drzew, zielone, bujne otoczenie leśniczówki. Nawet nie przypuszczaliśmy, że w pobliżu nas są takie urokliwe miejsca.



Pierwszy dzwonek!!!

Pierwszego września nasza szkoła, jak każda inna zresztą, rozpoczęła nowy rok szkolny. Wszyscy uczniowie z wielką ochotą witali się z kolegami i koleżankami.



Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym w Olesznie. Uczestniczyli w niej uczniowie naszej szkoły wraz z poczem sztandarowym, nauczyciele i rodzice. Ksiądz modlił się o to, aby dobrze wiodło się nam w nowym roku szkolnym oraz poświęcił przyniesione przez uczniów przybory szkolne. Następnie udaliśmy się do szkoły. Na sali gimnastycznej rozpoczęła się akademie przygotowana przez uczniów klasy drugiej gimnazjum pod kierunkiem naszego wychowawcy p. Ryszarda Kowalczyka.

Nasze koleżanki i koledzy przypomnieli wszystkim o 71 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Opowiedzieli o losach mieszkańców Oleszna i okolic w czasie II wojny światowej, szczególnie zwrócili uwagę na te osoby, które brały czynny udział w zorganizowanych formacjach wojskowych. Uczniowie śpiewali również piosenki i recytowali wiersze pokazując nam, że nie zawsze 1 września był tak spokojny i radosny, jak obecnie.

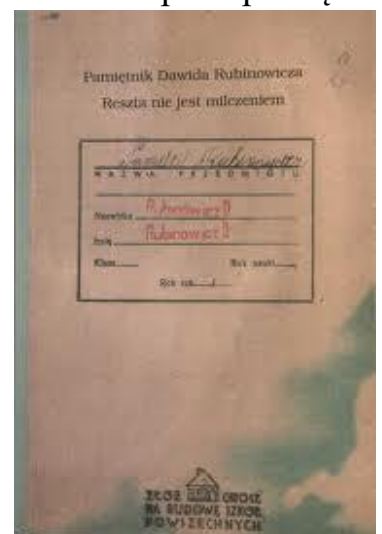
Następnie pan Dyrektor wygłosił przemówienie. Powitał wszystkich uczniów, licznie przybyłych rodziców oraz gościa specjalnego- wizytatora Kuratorium Oświaty w Kielcach, p. Romana Wojtalczyka. Mówił o konieczności systematycznej pracy przez cały rok, życzył nam wytrwałości oraz samych piątek i szóstek w nowym roku szkolnym.



Pan Dyrektor miał dla uczniów klas gimnazjalnych niespodziankę. Wręczył nam podarowane przez Marszałka Województwa Świętokrzyskiego- p. Adama Jakubasa i Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty w Kielcach p. Małgorzatę Muzoł egzemplarze „Pamiętnika Dawida Rubinowicza”. Tytułowy bohater to żydowski chłopiec, który do 1942 roku pisał pamiętnik.



Ostatnie zdanie zeszytu jest urwane. Otrzymana książka ma być dla nas przestrogą i „wyzwaniem, by tworzyć przyszłość, w której nigdy nie będzie miejsca na nienawiść i nietolerancję”. Jesteśmy przekonane, że o tej książce będziemy dyskutować na lekcjach.



Na koniec pan Dyrektor ogłosił, że rok szkolny 2010/2011 uważa za rozpoczęty.

Po zakończeniu akademii uczniowie ze swoimi wychowawcami zbrali się w klasach, aby zapoznać się z nowym planem lekcji i innymi informacjami dotyczącymi organizacji nowego roku szkolnego. To było miłe spotkanie po długiej nieobecności w szkole.



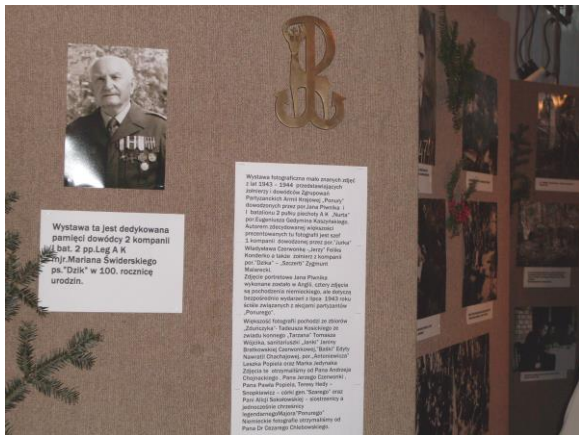
Agnieszka Mulewicz, Natalia Stolarczyk, kl. II Gim.

Obejrzeliliśmy premierę filmu pt.

„Pseudonim Dzik”

(Starachowice-17 września 2010r.)

Harcerze z 34 Drużyny Harcerskiej wspólnie z prezesem ŚZZAK Koło w Olesznie – por. Henrykiem Foltynem, panem Janem Mazurem ze Świdna oraz por. Stanisławem Kowalczykiem, prezesem NSZ – Koło w Olesznie w dniu 17 września 2010 r. obejrzelili w Domu Kultury w Starachowicach wystawę mało znanych zdjęć partyzanckich dedykowaną mjr „Dzikowi”, czyli Marianowi Świderskiemu w 100 rocznicę jego urodzin oraz zdjęcia z I Marszu Pamięci. Wśród gości oglądających wystawę m. in. spotkaliśmy i chwilę rozmawialiśmy z córką i synem mjr Mariana Świderskiego oraz Cezarym Chlebowskim, autorem książki „Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie”.



Po zwiedzeniu wystawy w sali kinowej obejrzeliliśmy premierę filmu pt. „Pseudonim Dzik”.

Poznaliśmy dokładnie działalność mjr Mariana Świderskiego „Dzika”. W filmie zrealizowanym przez TV Starachowice i Stowarzyszenie Pamięci Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury – Nurt” o sukcesach mjr „Dzika” w bitwie pod Chotowem opowiadał por. Henryk Foltyn.

Mjr Marian Świderski „Dzik” działalność

konspiracyjną rozpoczął już w październiku 1939 roku. Pierwsze kroki to organizacja tzw. "trójek" na terenie rodzinnego Bodzentyna i okolic, a następnie w Starachowicach. Powstawały grupy konspiracyjne wchodzące stopniowo do Związku Walki Zbrojnej, a później do Armii Krajowej. Por. "Dzik" czynnie uczestniczył w szkoleniu ludzi w zakresie dywersji, w zdobywaniu broni, jej konserwacji i przechowywaniu. W roku 1942 nasilił się terror okupanta niemieckiego i coraz okrutniejsze represje. Odpowiedzią na akcje nieprzyjaciela było powstanie drobnych oddziałów partyzanckich. W końcu 1942 roku z Bodzentyna wyszedł do lasu oddział partyzancki liczący niewiele ponad 20 ludzi dowodzony przez por. "Grotę" Euzebiusza Domoradzkiego. Z oddziałem tym poszedł w Góry Świętokrzyskie por. "Dzik". Początek 1943 roku to okres powstania większych oddziałów partyzanckich, ich szkolenia i obejmowania jednolitym dowodzeniem. Na terenie Kielecczyny Komenda Główna Armii Krajowej skierowała na wiosnę 1943 roku por. mjr "Ponurego" Jana Piwnika mianując go Szefem Okręgowego Kedywu. Był jednym z pierwszych Cichociemnych. Skoczył do kraju 6-7 listopada 1941 roku. Wstąpił się rozbiem więzienia w Pińsku. W okręgu "Jodła" przystąpił natychmiast do zorganizowania dużego Zgrupowania Partyzanckiego. Scalił luźno dotychczas chodzące oddziały partyzanckie. Do tego Zgrupowania włączył się oddział "Grotę". W jego szeregach był por. "Dzik" pełniąc funkcję oficera do zadań specjalnych. Po okresie zimowym, na wiosnę 1944 roku por. "Dzik" zebrał ludzi zimujących na melinach i dołączył do por. mjr "Nurta", który przejął dowództwo Zgrupowań po mjr "Ponurym".



W okresie realizacji Akcji "Burza" por. "Dzik" został dowódcą II kompanii w I batalionie 2 pp. Leg. Armii Krajowej dowodzonym przez "Nurta". Batalion ten stoczył wiele krwawych walk na terenie powiatu włoszczowskiego. Do szczególnie krwawych i zwycięskich należy dwudniowa bitwa pod Lipnem i Chotowem, 29-30 października 1944 roku.



W tej ostatniej bitwie kompania "Dzika" i on sam wykazała się wielkim bohaterstwem. "Dzik" odznaczony został Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari. Za poprzednie, inne walki otrzymał dwukrotnie Krzyż Walecznych. Po rozformowaniu batalionu "Nurt" przedostał się z kilkudziesięcioma żołnierzami na zimowe meliny w okolice Bodzentyna. Gdy władzę w Polsce objęła PPR nienawidząca Armii Krajowej i niszcząca ich żołnierzy, "Dzik" poddany został represjom do

aresztowania włącznie. Represje i inwigilacje trwały mimo tak zwanego "października" 1956, prawie do końca PRL-u. Kapitan "Dzik", bo taki awans otrzymał pod koniec 1944 roku po wyjściu z więzienia w 1947 roku nie zrezygnował z aktywnej działalności patriotycznej. W 1957 roku został przewodniczącym Komitetu Budowy Pomnika - Kapliczki na Wykusie. Dzień odsłonięcia i poświęcenia Pomnika - Kapliczki 15 września 1957 roku jest początkiem działania Środowiska Żołnierzy "Ponurego" i "Nurta". W powstaniu tego Środowiska zasadniczą rolę odegrał kpt. "Dzik". Wokół niego zebrała się grupa aktywnych żołnierzy Zgrupowania i razem, pod jego przewodnictwem działała nielegalnie, ale skutecznie przez czterdzieści lat. "Dzik" będąc Seniosem Środowiska był równocześnie jego Prezesem. Marian Świdorski zmarł 10 stycznia 1998 r.



Wizyta w Starachowicach była dla nas wyjątkowo ciekawą lekcją historii.



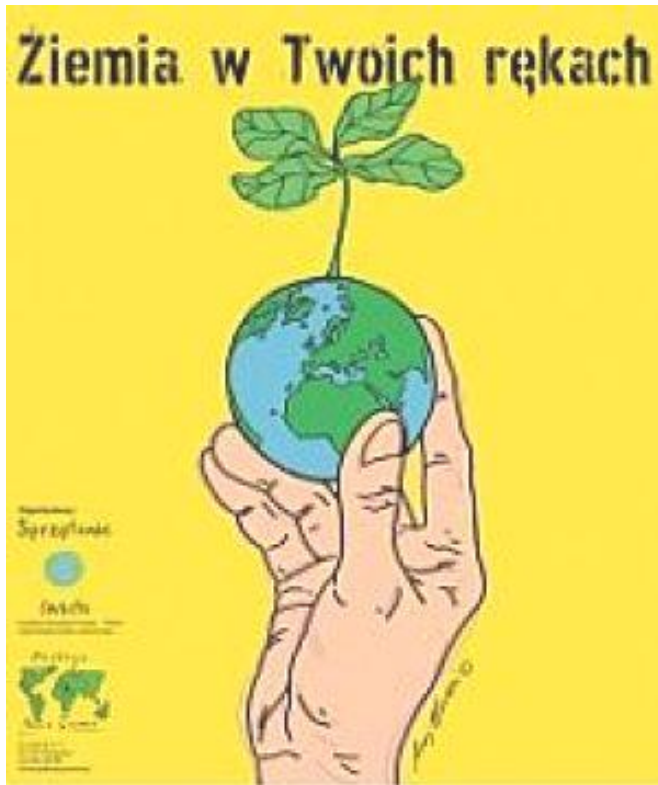
Uczestnicy wyjazdu do Starachowic



Już po raz siedemnasty wzięliśmy udział w akcji

„Sprzątanie Świata – Polska 2010”

W bieżącym roku szkolnym w dniach 17 – 19 września 2010r. już po raz siedemnasty wzięliśmy udział w akcji „Sprzątanie Świata – Polska”. Tę ogólnoswiatową akcję „**Sprzątanie Świata**”- **Clean up the World** przenieśli do Polski Mira Stanisławska – Meysztowicz. Urodziła się w Polsce, a mieszka w Australii. Tam właśnie zrodziła się idea tej akcji, którą zorganizował żeglarz Jan Kiernan. Pierwsza międzynarodowa akcja „Sprzątanie Świata” odbyła się w 1993 r.. Pomysł sprzątania jest bardzo prosty. Polega na tym, że grupy ochotników oczyszczają wyznaczony teren ze śmieci i odpadów. W tym roku hasłem przewodnim tej akcji jest „Chrońmy bioróżnorodność – segregujmy odpady”.



Segregacja odpadów, a zaraz po niej ich recykling doprowadza do zachowania nieodnawialnych zasobów Ziemi, a od ich obecności z kolei zależy przetrwanie gatunków. Dzięki sortowaniu śmieci oszczędzamy drzewa i lasy poprzez powtórne wykorzystanie makulatury albo doprowadzamy do mniejszego zużycia ropy naftowej, poddając recyklingowi zebrany plastik. Chroniąc przed wycinką lasy ratujemy nie tylko same drzewa lecz cały ekosystem od nich zależny - miliony gatunków leśnych połączonych ze sobą nierozzerwalnie poprzez łańcuchy pokarmowe i inne sieci zależności. Z kolei poprzez zmniejszenie zużycia ropy naftowej będziemy emitować mniej dwutlenku węgla oraz zanieczyszczeń takich jak tlenki azotu. Dzięki temu będziemy pozytywnie wpływać na klimat, nie narażając innych gatunków na negatywne konsekwencje globalnego ocieplenia. Ponadto ochronimy przyrodę przed szkodliwym oddziaływaniem zanieczyszczeń. Zyskają na tym przede wszystkim gatunki wyjątkowo wrażliwe takie jak rzadkie, zagrożone wyginięciem rośliny, porosty, czy owady. **Segregując odpady, oszczędzając wodę i energię, zastępując samochód komunikacją publiczną lub rowerem**

chronimy zarówno przyrodę w całej jej złożoności, jak i nas samych!

Rok 2010 został ogłoszony przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Różnorodności Biologicznej.

Drużyna harcerska przygotowała scenkę teatralną pt. „Ratujmy naszą Ziemię”.

Występujące osoby (np. Człowiek I, II, III) stwierdziły, że niewłaściwie zagospodarowały otrzymane obszary naszej planety, czyli Ziemi. Wycinane bez kontroli lasy, zanieczyszczane oceany, morza i rzeki oraz nadmierna chemizacja rolnictwa prowadzą do zagłady ekologicznej.

Na zakończenie EKOLOG powiedział:

„...Może w porę świat się opamięta,

Zacnie naprawiać to, co niweczył.

I nadejdą dni radości i święta,

Powrót piękna natury – co nas uleczy.”

Na korytarzu szkolnym przygotowano gazetkę informacyjną na temat tej akcji.

Poszczególnym klasom przydzielono rejony do sprzątania, czego efektem było:

- zebranie śmieci wzdłuż poboczy ulic: Szkolnej, Leśnej, Krótkiej, Lednickiej, Przedborskiej oraz ul. Kieleckiej do Woli Świdzińskiej,
- uporządkowanie grobów żołnierzy AK na cmentarzu i placów wokół pomników przy ul. Przedborskiej i w drodze na Rudkę oraz w Chotowie,
- oczyszczenie poboczy wzdłuż ulicy Szkolnej.

W sumie zebrano 30 worków śmieci, które trafiły na legalne wysypisko śmieci.

Urząd Gminy w Krasocinie zaopatrzył uczestników akcji w worki i rękawice. Otrzymane grabie posłużyły i będą służyć do prac porządkowych w najbliższej okolicy szkoły. Organizatorem i koordynatorem tej ekologicznej akcji w naszej szkole jest p. Anna Resiak.

Dh Ilona Perz, kl. I Gim.

Barwy jesieni

W dniu 7 października 2010 r. uczniowie naszej szkoły po raz kolejny uczestniczyli w **Złocie Rowerowym - Barwy Jesieni Regionu Świętokrzyskiego 2010**. Celem rajdu jest m.in. popularyzacja turystyki pieszej i kolarskiej, budzenie wrażliwości na piękno przyrody, promowanie edukacji regionalnej i poznawanie piękna Ziemi Włoszczowskiej. Jak co roku opiekunami rajdu byli: p. Mariola Kamińska, p. Brygida Jasnos, p. Ryszard Kowalczyk, p. Andrzej Kowalczyk.

Organizatorzy (*Starostwo Powiatowe we Włoszczowie, Powiatowe Centrum Kulturalno-Rekreacyjne, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 we Włoszczowie, Nadleśnictwo Włoszczowa, Powiatowy Szkolny Związek Sportowy, Komenda Powiatowa Policji*)



zapropozowali sześć różnych tras wiodących z poszczególnych gmin do Włoszczowy. Prowadziły one głównie szlakiem rowerowym **"Lasami dookoła Włoszczowy"**. Pamiątkowe znaczki, odblaski rowerowe, mapy i koszulki odblaskowe otrzymaliśmy wcześniej. W celu bezpiecznego poruszania się trasami cała nasza grupa miała na sobie koszulki odblaskowe.

W godzinach 10.00 - 12.00 uczestnicy zlotu dotarli na plac przy Powiatowym Centrum Kulturalno - Rekreacyjnym we Włoszczowie. Tu każdy otrzymał ciepły posiłek.

Część sprawnościową i artystyczną rozpoczął symbolicznie - hejnałem myśliwskim – podleśniczy z Nadleśnictwa Lasocin. W tej części przeprowadzono konkursy sprawnościowe, wiedzy o przyrodzie oraz wiedzy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Chętnie braliśmy udział w konkursach przygotowanych przez organizatorów. W konkursie przyrodniczym Olgierd Zieliński z kl. VI zajął II miejsce w kategorii szkół podstawowych-otrzymując piękny atlas ptaków. Zarówno organizatorzy jak i cała grupa z Oleszna złożyła mu w otrzymanej nagrodzie pamiątkowe podpisy. W konkursie sprawnościowym Paweł Lis z kl. VI wywalczył III miejsce i otrzymał fantastyczny upominek. Karol Michalski z klasy V zdobył I miejsce w pokonaniu toru rowerowego i też został nagrodzony.



Nagrody w postaci kasków, plecaków i liczników rowerowych - sfinansowało Starostwo Powiatowe we Włoszczowie, a dla zwycięzców konkursu przyrodniczego nagrody oraz drzewka ze szkółki leśnej w Konieczynie ufundowało Nadleśnictwo Włoszczowa.

Starosta – Ryszard Maciejczyk wręczył naszej drużynie pamiątkową statuetkę.

Po zakończeniu zjazdu wszyscy byliśmy trochę zmęczeni, ale szczęśliwi i uśmiechnięci bezpiecznie wróciliśmy do Oleszna.

Mateusz Klimczyk, kl. V

Biwak harcerski w Czarncy

(24- 26 września 2010 r).



Inauguracja roku harcerskiego 2010/2011 odbyła się na biwaku w Szkole Podstawowej w Czarncy w dniach 24- 26 września 2010 r. Hasło przewodnie tegorocznego biwaku brzmiało: „Wierni rycerskim tradycjom, startujemy w nowe stulecie naszej organizacji”.

W Czarncy w 1599 urodził się Stefan Czarniecki, zmarł w Sokołówce w 1665 r. Jego ciało spoczywa w krypcie kościoła (ufundowanego przez niego samego)– w sarkofagu z czerwonego piaskowca. Kaplicę upamiętniającą hetmana dobudowano do kościoła od strony południowej

dopiero w XIX wieku. Uroczystość odsłonięcia epitafium Stefana Czarnieckiego w Czarncy odbyła się 5 maja 1907 roku. Wewnątrz świątyni pod wezwaniem św. Floriana na uwagę zasługuje także chrzcielnica z herbem Czarnieckich- Łodzią. W XIX- wiecznej kaplicy znajdują się liczne pamiątki po hetmanie, m.in.: obrazy przedstawiające jego wizerunek, w tym postać Czarnieckiego razem z ukochanym koniem, ikona z ołtarza polowego hetmana oraz szata kościelna wykonana ze zdobycznej kapy, którą okryty był wcześniej koń króla szwedzkiego Karola Gustawa.



Stefan Czarniecki jest polskim bohaterem narodowym i wzorem patriotyzmu.

Tekst polskiego hymnu narodowego wspomina jego nazwisko.

Naszą Drużynę Harcerską na biwaku reprezentowały dwa patrole: *dziewcząt* „*Niezdecydowane*”(Kamila Kowalczyk, Julia Przepióra, Natalia Stolarczyk, Emilia Kowalczyk, Karolina Piskorek) i *chłopców* „*Owsiplacki*”(Kamil Drej, Kamil Janiszewski, Mateusz Socha).

Piątek- 24.09.2010 r.

W Szkole Podstawowej w Czarncy około godziny 16:00 odbywało się meldowanie patroli

i zakwaterowanie. Po kolacji przed pomnikiem hetmana polnego koronnego Stefana Czarnieckiego odbył się apel inauguracyjny i harcerski apel pamięci. Delegacja harcerzy złożyła również pod pomnikiem wiązanek kwiatów i zapaliła znicze. Po godzinie 20:00 rozpaliliśmy ognisko. Śpiewaliśmy piosenki harcerskie, wysłuchaliśmy wspomnień harcerzy seniorów, tj. dh hm Jerzego Groszka, dh hm Rajmunda Groszka, dh hm Ewy Tworkowskiej.

Sobota- 25.09.2010r.

Po śniadaniu wyruszyliśmy na harcerski bieg patrolowy po Czarncy. Na czterech punktach



odpowiadaliśmy na pytania dotyczące:

- symboliki harcerskiej,
- Centralnej Magistrali Kolejowej (CMK),
- tak zwanej puli „NIESPODZIANKA”,
- obiektów w Czarnicy związanych ze Stefanem Czarnieckim, tj. arboretum i kościołem parafialnym. Nasze patrole tj. „Niezdecydowane” i „Owsiplacki”



na tym biegu zdobyły największą ilość punktów. Dużo zawdzięczamy naszej drużynie Ani, która pomogła nam przy odpowiedziach na niektóre pytania. Jak zwykle bez niej „ani, ani”.

Po pysznym obiadku odbył się trunek rycerski. Nasi koledzy Kamil Drej i Kamil Janiszewski wywalczyli tytuł - Najlepszego rycerza w „robieniu mieczem”.

W łącznej punktacji biwaku I miejsce przypadło patrolowi „Owsiplacki”, II miejsce patrolowi „Niezdecydowane”. Na ten sukces złożyło się też zadanie przedrajdowe. Dobrze, że nasza drużyna ma ścienną gazetkę harcerską, na której umieściliśmy informacje związane z symboliką harcerską. Te informacje udokumentowaliśmy zdjęciami, a za to otrzymaliśmy dodatkowe punkty. Cieszyliśmy się wszyscy z tego sukcesu.

Przed kolacją uczestniczyliśmy we mszy św. za harcerstwo i Ojczyznę. Po kolacji odbył się „bal rycerski”.

Niedziela- 26.09.2010r.

Po śniadaniu i uporządkowaniu miejsca zakwaterowania odbył się apel pożegnalny. Potem były długie pożegnania i powrót do domu.

Do następnego biwaku ! CZUWAJ!!!

Uczestnicy biwaku



Dzień Nauczyciela



To jedno z niewielu świąt w roku poświęcone pedagogom i pracownikom szkoły, kiedy my, uczniowie mamy możliwość podziękować naszym nauczycielom za trud nauczania i wychowania. Upamiętnia ono rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej (KEN), utworzonej z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, na mocy uchwały Sejmu Rozbiorowego z dnia 14 października 1773. Popularnie nazywamy go **Dniem Nauczyciela**.

W tym roku świętowaliśmy 13 października. Z tejże okazji klasa II pod kierunkiem pani Iwony Kwacy oraz pani Anny Mietelskiej przygotowała uroczystą akademię. Uczniowie w formie telewizyjnych wiadomości przedstawili na wesoło scenki z życia szkoły, recytowali wiersze, śpiewali piosenki do popularnych melodii muzyki rozrywkowej. Wszystkim widzom bardzo podobało się przedstawienie, o czym świadczyły głośne brawa. Później było uroczyste „sto lat”, a następnie dzieci podarowały nauczycielom własnoręcznie wykonane bukietki z liści i bibuły składając przy tym życzenia. Na koniec przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego wręczyli panu Dyrektorowi wykonany przez nich bukiet kwiatów z okazji Dnia Nauczyciela oraz jego imienin, robiąc mu miłą niespodziankę. Następnie Dyrektor



wyłosił przemówienie. Stwierdził, że Święto Edukacji Narodowej jest doskonałym momentem, aby zdecydowanie podkreślić i zaakcentować ogrom pracy nauczycieli i związaną z tym wielką odpowiedzialność. Podziękował za cały dotychczasowy trud włożony w kształcenie umysłów dzieci. Życzył, aby praca nauczycieli, mimo wielu napotykaných trudności, była dla pedagogów satysfakcją i spełnieniem. Złożył również najserdeczniejsze życzenia sukcesów i wszelkiej pomyślności zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym wszystkim pracownikom szkoły. Ponadto przyznał kilku nauczycielom nagrody Dyrektora szkoły za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej.

Wdzięczność kadrze pedagogicznej okazała również Rada Rodziców przekazując życzenia oraz przygotowując słodki poczęstunek.

Myślę, że to był szczególnie dzień zarówno dla nas, jak i nauczycieli.



Nasze osiągnięcia w IV Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. Feliksa Raka

Śpiewam wsi mojej, jak umiem

*O słońcu na niebie, o drzewach, o kwiatach,
co rosną w ogrodzie, i o ptakach w lesie,
i o rybkach złotych, co mieszkają w wodzie.*

Śpiewam wsi mojej - Feliks Rak

16 października 2010 roku odbyło się rozstrzygnięcie IV Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Feliksa Raka organizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Krasocinie. W konkursie brali udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych, średnich i osoby dorosłe z terenu całej Polski. Warunkiem było nadesłanie trzech własnych, nigdzie wcześniej niepublikowanych wierszy.

Ogłoszenie wyników miało miejsce w budynku Zespołu Placówek Oświatowych w Krasocinie. Zaproszeni zostali wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni uczestnicy konkursu, przedstawiciele lokalnych władz, sponsorzy oraz rodzina poety.

Na początku uroczystości wystąpiła grupa Aplauz, która zachwyciła widownię swoim tańcem. Następnie słowo wstępne wygłosił pan Tadeusz Stolarski, polonista, autor wielu opracowań o tematyce regionalnej, przewodniczący jury konkursu.. Bardzo ciekawie mówił o poezji, odniósł się również do tematyki kilku wierszy uczestników konkursu. Przedstawił on także nagranie wywiadu z Feliksem Rakiem, w którym poeta wypowiedział się na temat kilku swoich utworów.



Z niecierpliwością oczekiwano wyników konkursu.

W kategorii klas IV-VI dwie uczennice naszej szkoły, **Izabela Lichosik** oraz **Weronika Omasta** zajęły **ex aequo III miejsce**. **Wyróżnione zostały również wiersze Aleksandry Lichosik, Klaudii Kowalczyk oraz Dagmary Kałuzińskiej.** W kategorii klas gimnazjalnych **II miejsce zajęła Monika Skoczek**. Atrakcyjne nagrody rzeczowe i książkowe oraz dyplomy wręczał laureatom wójt Józef Siwek, Stanisław Nyczaj- prezes Kieleckiego Oddziału Związku Literatów Polskich oraz zaproszeni goście. Uczestnicy pożegnani zostali obietnicą wydania za rok jubileuszowego tomiku wierszy.

Monika Skoczek, kl. III Gim.

66 rocznica bitwy pod Chotowem



W słoneczny, niedzielny poranek 24 października 2010 spotkali się wszyscy, aby uczcić 66 rocznicę bitwy pod Chotowem. Byli więc uczniowie, nauczyciele, świadkowie tamtych dni: p. Zdzisław Rachtan-„Halny” i p. Bolesław Ciesielski-„Farys”, przedstawiciele ŚZZAK na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym, harcerze, kombatancki, strażacy, przedstawiciele policji i władz gminnych.

Wszyscy zgromadzili się najpierw na cmentarzu, gdzie wysłuchali krótkiego przemówienia p. Ryszarda



Kowalczyka na temat okoliczności bitwy pod Lipnem i Chotowem i odmówili krótką modlitwę za poległych. Następnie delegacje kombatancków, harcerzy, uczniów i nauczycieli oraz władz gminy złożyły kwiaty przed symbolicznym grobem Nurta- majora Eugeniusza Kaszyńskiego- dowódcy zwycięskiej bitwy.

W tym czasie harcerze 34 Drużyny Harcerskiej z Oleszna pełnili honorową wartę przy grobach poległych żołnierzy.

Stamtąd wszyscy udali się na mszę św. w intencji poległych. Potem uroczyste obchody rocznicy



przeniósł się do szkoły, tu zgromadzeni goście obejrżeli wzruszającą akademię poświęconą bohaterskim postawom Polaków nie tylko w tej konkretnej bitwie, ale w okresie II wojny światowej. Przygotowały ją p. Bogusława Tkaczyk-Omasta, p. B. Jasnos, p. A. Zawada.

W tym dniu, podczas uroczystości rocznicowych od kilku lat odbywa się również ślubowanie uczniów klas I gimnazjum. Ma to znaczenie symboliczne. Uczniowie składają przysięgę na sztandar szkoły, tak, jak niegdyś partyzanci ślubowali wierność Ojczyźnie na sztandar

wojskowy.

Po krótkich wystąpieniach gości, którzy nie kryli swojego wzruszenia wspominając tamte dni, a także podkreślali sposób, w jaki upamiętniamy to wydarzenie, głos zabrał jeszcze Dyrektor szkoły, dziękując wszystkim za włączenie się w obchody tego lokalnego święta.

Na koniec goście skorzystali z przygotowanego dla nich poczęstunku i udali się do Chotowa. Tam przy pomniku poświęconym temu wydarzeniu odbyło się ognisko. Nie zabrakło wspomnień, wzruszeń, zadumy nad żołnierskim losem oraz refleksji nad sensem życia i śmierci.





Kwesta



Dnia 1 listopada 2010 roku od godz. 8.00 do 15.00 na terenie cmentarza parafialnego w Olesznie odbyła się kwesta, z której pieniądze przeznaczone będą na potrzeby związane z opieką nad cmentarzem. Akcja zbierania dobrowolnych datków w dniu Wszystkich Świętych została zapoczątkowana w 2007 roku przez katechetkę p. Dorotę Sitkowską. Inicjatywa ta od początku spotkała się z pozytywnym oddźwiękiem społeczności lokalnej oraz osób przyjezdnych, które przybyły odwiedzić groby bliskich zmarłych. Tegoroczna kwesta, w której brali udział wolontariusze z Zespołu Placówek Oświatowych w Olesznie (nauczyciele i uczniowie) oraz z parafii, a także sołtysi z pobliskich miejscowości okazała się owocna. Zebrano znaczną sumę pieniędzy, która została przekazana proboszczowi parafii p.w. Wniebowzięcia N.M.P. w Olesznie.

Mateusz Sitkowski,

kl. I Gim



Nasza twórczość

Głos ciszy

Pójdź za mną tą drogą,
gdzie muzyką jest wiatr!
Muśnij ręką źdźbło zboża,
niech kołysze się w takt.

Będzie naszym refrenem
wody szum wśród kamieni.
Przejdźmy po nich, by kroki
w drugą zwrotkę zamienić.

Gdy staniemy na brzegu,
do muzyki tej fali
Niepotrzebny tekst wcale -
cisza będzie słowami.....

Na łące

Może kwiaty kwitną po to,
by móc kochać je oczami
i czarować nas zapachem,
czule tuląc czas płatkami ?

Może trawa tylko dla nas
szumem swym, miękkością wabi,
by się zmienić w szmaragd morza
i otoczyć nas falami ?

Może deszcz, leniwie kapiąc
słońcu służy swymi łzami,
by przenikły jego promienie
tęczowymi kolorami ?



Legendy świętokrzyskie

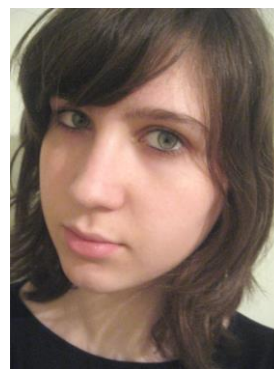
Kiedyś, dawno dawno temu,
czas ulotny przecież bywa,
ktoś oparty o pień siedział.
Czy pamięta o tym drzewo?

Jak pachniały wtedy kwiaty?
Czy tę samą pieśń ptak śpiewał?
O czym szeptał wiatr wieczorem?
Czy wciąż wiedzą o tym drzewa?

Czy im żal żywicy kropli,
co zmieniona teraz w kamień
i więzieniem jest komara,
który zawsze w niej zostanie?

Czasem cicho liść zaszumi
coś o nimfach, leśnych driadach,
zbójach, wiedźmach i upiorach
księciu, co kieł zwierza w lesie znalazł.

Dawnych czasów w las zaklętych
usiądź czasem i posłuchaj!
A historie i legendy
drzewa szepną ci do ucha.....



*Monika Skoczek, kl. III Gim. - laureatka II
miejsca w IV Ogólnopolskim Konkursie
Poetyckim im. Feliksa Raka*

Rozeerwij się!

Jasio spóźnia się o pół godziny na lekcję języka polskiego. Nauczycielka pyta:

- Co się stało?
- Napadł na mnie groźny bandyta z pistoletem w ręce!
- To straszne!- mówi nauczycielka.
- A co było potem?
- Zabrał mi zeszyt z wypracowaniem.

Fizyka, nauczyciel:

- Nie jesteśmy w stanie wykonać zadania 4, ponieważ nie pamiętam odpowiedzi.

- Antoni, zaczął się rok szkolny i musisz iść do szkoły!

-Ale maaamo, ja nie lubię szkoły!

-Antoni! Idź do szkoły! Zobaczysz, będzie bardzo miło.

-Ale maaamo, dzieci mnie nie lubią i ja ich nie lubię!

-Antoni! Musisz iść do szkoły, w końcu jesteś tam dyrektorem.

Egzamin z zoologii:

-Co to za ptak?- pyta studenta profesor, wskazując na klatkę, która jest przykryta tak, że widać tylko nogi ptaka.

-Nie wiem-odpowiada student.

-Dwójka. Jak się pan nazywa?-pyta profesor.

-Student podciąga nogawki.

-Niech pan profesor sam zgadnie.



Jasio wraca ze szkoły i mówi, że umie liczyć do dziesięciu.

Mama mówi:

- To policz, Jasiu.
- 2,3,4,5,6,7,8,9,10.
- A gdzie jedyńka???
- W dzienniczku.



Nauczyciel biologii pyta Jasia:

- Po czym poznasz drzewo kasztanowca?
- Po rosnących na nim kasztanach.
- A jeśli kasztanów na nim nie ma?
- To ja poczekam...

